

Miliard ludzi na straży pokoju! Niech żyje światowy obóz pokoju! Polacy - wszystkie siły do walki o pokój!

Cena numeru 21. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

PONIEDZIAŁEK 21 SIERPNI 1950 ROKU.

Nr 229

POWSZECHNY POKÓJ ŚWIATA

wywalczony zostanie wspólnym wysiłkiem setek milionów ludzi

PRAGA (PAP). — Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, którego obrady toczyły się w Pradze, powzięło uchwałę zwołania II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Uchwała ta brzmi następująco:

„Wokół Apelu Sztokholmskiego zjednoczyli się i jednoczą się nadal setki milionów mężczyzn i kobiet. W imieniu tych milionów ludzi Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju zwołuje II Kongres, którego obrady będą się toczyły w czasie od 13—19 listopada br. w Wielkiej Brytanii.

Zaostrzająca się ostatnio sytuacja międzynarodowa wywołała bezpośrednie zagrożenie pokoju powszechnego, nakładając na wszystkich obrońców pokoju nowe obowiązki, ważniejsze niż kiedykolwiek.

Obróńcy pokoju kontynuują swą akcję o zakaz broni atomowej i raz

II Światowy Kongres Pokoju odbędzie się w listopadzie b.r. w Wielkiej Brytanii

jeszcze wypowiadają się za powszechnym ograniczeniem zbrojeń i kontrolą nad wszelkiego rodzaju zbrojeniami, których wzrost zwiększa niebezpieczeństwo wojny i nakłada na narody ciężkie brzemie. Obróńcy pokoju występują przeciwko agresji, niezależnie od tego gdzie by ona miała miejsce, i potępiają zbrojne mieszanie się z zewnątrz do spraw wewnętrznych narodu. Do-

magają się oni zaprzestania takich interwencji w tych krajach, gdzie się one odbywają.

Obróńcy pokoju witają z uznaniem i popierają pokojowe kroki, podjęte dla zaprzestania wojny koreańskiej, która jest zarzewiem, groźnym konfliktem powszechnym. Obróńcy pokoju stanowiąco występują przeciwko masowemu bombardowaniu, którego ofiarą pada ludność cywilna. Obróńcy pokoju żądają, aby Rada Bezpieczeństwa, w skład której powinni wchodzić prawdziwi przedstawiciele pięciu wielkich mocarstw, — zajęła się możliwie najprędzej kwestią pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego i dała możliwość wypowiedzenia się przedstawicielom obu zainteresowanych stron.

Obróńcy pokoju domagają się zakazu jakiegokolwiek bądź agresji, przyczyniającej się do wybuchu wojny w jakimkolwiek kraju. Wzywamy wszystkich obrońców pokoju na całym świecie do organizowania szkoleń publicznych dyskusji nad powyższymi propozycjami i do wyboru na II Kongres Światowy delegatów, którzy by byli wyrazieli ich opinii.

Zwracamy się z propozycją do wszystkich organizacji politycznych, zawodowych, kulturalnych, społecznych i religijnych, do kobiet i młodzieży, — do wszystkich ludzi, którzy dążą do zachowania pokoju na świecie, — aby wzięli udział w spełnieniu tego zadania, niezależnie od ich poglądów politycznych i poglądów ideologicznych, które ich do tego skłaniają.

Wiemy jak wielką potęgę stanowi

już teraz ogromna większość ludzi, zjednoczonych wokół Apelu Sztokholmskiego. Zjednoczenie to powinno wzrastać i rozszerzać się. Mogłiśmy ocenić całą skuteczność podjętej przez nas akcji. A zatem pierwsze kroki zostały poczynione. Dalsze nastąpią. Kroki te mogą i muszą doprowadzić narody do powszechnego pokoju tak upragnionego przez wszystkich. Pokoju tego nie można osiągnąć siłą oręża. Będzie on osiągnięty przez powszechną koordynowaną akcję wszystkich mężczyzn i kobiet dobrej woli, którzy potrafią zapewnić zwycięstwo rozumu i sprawiedliwości.

W imieniu Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju uchwałę podpisał profesor Fryderyk Joliot - Curie.

Odrodzone Lotnictwo Polskie wierna straż pokoju

Rozkaz ministra Obrony Narodowej

WARSZAWA (PAP). — Minister Obrony Narodowej wydał w dniu Święta Lotnictwa rozkaz następującej treści:

Rozkaz Nr 49-MON

Szeregowcy i marynarze, podoficerowie, oficerowie, admirałowie i generałowie!

W dniu Święta Lotnictwa Polskiego obchodzicie swe doroczne święto w 6 rocznicę chrztu bojowego naszych jednostek lotniczych, które powstały dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego.

U was, potężnych radzieckich sił lotniczych jednostki te przeszły sławną drogę bojową, unosząc swój wkład do wspólnego dzieła zwycięstwa nad hitleryzmem.

Latą powojenną przyniosły dalszy rozwój naszych sił powietrznych. Podstawą tego rozwoju jest w dalszym ciągu bratnia pomoc Związku Radzieckiego. Ofiarą ucisków politycznych, która pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przystąpiła do realizacji Planu 6-letniego, stwarza uspaniałotnienie perspektywy rozwoju naszego lotnictwa.

Nasze lotnictwo, nasze wojsko ludowe w boku bohaterów Armii Radzieckiej i wspólnie z armiami państw demokracji ludowej stoi na straży pokoju przed zakusami amerykańskich podżegaczy wojennych.

W 6 rocznicę ustąpienia w bój jednostek lotnictwa polskiego — pozdrawiamy was, podoficerów, oficerów i generałów wojsk lotniczych.

Pozdrawiam robotników, techników, inżynierów, konstruktorów przemysłu lotniczego i życzę im dalszych sukcesów w doskonaleniu sprzętu bojowego naszych sił powietrznych.

Pozdrawiam członków Ligi Lotniczej i życzę im powodzenia w popularyzacji naszego lotnictwa, w wychowywaniu szeregowych przyszłych pilotów, mechaników i konstruktorów.

Niech żyje lotnictwo polskie w służbie pokoju!

Niech żyje nasza ludowa ojczyzna i Prezydent Bolesław Bierut!

Niech żyje ciałki Związek Radziecki i niezłomny szermierz pokoju Generałissimus Stalin!

Minister Obrony Narodowej

w-z Szef Sztabu Generalnego

(—) GEN. BRONI WŁADYSŁAW KORCZYC

wiceminister Obrony Narodowej

Szef Głównego Zarządu Politycznego

(—) GEN. BRYG. NASZKOWSKI

Depesza kondolencyjna

Przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta do sekretarza KP Belgii

WARSZAWA (PAP). — Przewodniczący KC PZPR tow. Bolesław Bierut wysłał na ręce sekretarza generalnego Belgijkiej Partii Komunistycznej następujący telegram:

EDGAR LALMAND

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Belgii

BRUKSELA

Wstrząsający potworną zbrodnią faszystów, dokonaną na towarzyszu Julien Lahaut łączymy się w oburzeniu i bólu z belgijską klasą robotniczą, z bratnią Komunistyczną Partią Belgii i jej Komitetem Centralnym. Ręka monarcho-faszystowskiego zbrodniarza, kierowana przez mafię wrogów ludu i podżegaczy wojennych, agentów imperializmu amerykańskiego — nie zdola powstrzymać biegu historii.

Masy pracujące całego świata, wszyscy ludzie dobrej woli wzmocnią swą czujność wobec zbrodniarzy faszystowskich, jeszcze bardziej zaciętną więź solidarności w obronie pokoju. Nie wątpimy, że belgijska klasa robotnicza jeszcze mocniej zewrze swe szeregi w imię jedności, w walce o pokój, demokrację i niepodległość swej ojczyzny.

Polska klasa robotnicza zachowa w trwałej pamięci wybitnego przywódcę belgijskich robotników, patriotę i internacjonalistę, długoletniego więźnia gestapo, wiernego ucznia Lenina i Stalina. Jesteśmy przekonani, że w walce przeciw monarcho-faszystom i ich imperialistycznym mocodawcom, organizatorom mordów i zamachów, groźnym światu bomb atomowej, zwycięży idea, za którą oddał swe życie Julien Lahaut — pokój i socjalizm.

Przewodniczący KC PZPR
(—) BOLESŁAW BIERUT

Amerykanie cofają się na wszystkich frontach walk w Korei

PEKIN (PAP). — Z Phenjanu donoszą, że dowództwo naczelne sił zbrojnych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ogłosiło 19 sierpnia rano następujący komunikat:

Oddziały Armii Ludowej prowadziły w dalszym ciągu na wszystkich frontach zaciekle walki z amerykańskimi i lisymanowskiimi wojskami, zadając im poważne straty.

Oddziały ludowe, które wyzwołyły miejscowość Gondzi, kontynuowały natarcie na południu od tej miejscowości i zadały olbrzymie straty piątym dywizji wojsk marionetkowego rządu Li Syn Mana, które usiłowały stawiać opór.

Wojska ludowe, nacierające wzdłuż wybrzeża południowego, posuwały się w dalszym ciągu naprzód, zadając drugorzędne ciosy oddziałom 25 dywizji amerykańskiej, która się cofa po poniesionych klęskach.

Oddziały Armii Ludowej, działające na wybrzeżu wschodnim, odpierają kontrataki nieprzyjaciela i prowadzą uporczywe walki.

PEKIN (PAP). — Z Phenjanu donoszą, że dowództwo naczelne sił zbrojnych Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej ogłosiło w dniu 19 sierpnia wieczorem następujący komunikat:

Na wschodnim wybrzeżu nieprzyjaciel przedsięwziął kontratak, by odzyskać punkty zajęte przez wojska ludowe, ale pod ciosami wojsk Armii Ludowej nieprzyjaciel wycofuje się, ponosząc wielkie straty.

Lotnictwo amerykańskie kontynuuje barbarzyńskie bombardowania spokojnych miast i wsi.

Wśród ludności cywilnej jest wielu zabitych i rannych.

Strajk generalny w Belgii!

Zamordowanie towarzysza Lahaut przez faszystowskich siepaczy — wywołało gniew i oburzenie ludu Belgii

BRUKSELA (PAP). — Jak już donosiliśmy, przewodniczący Komunistycznej Partii Belgii, JULIEN LAHAUT, zginął w piątek późnym wieczorem od kul morderców faszystowskich. Julien Lahaut zamordowany został w swym mieszkaniu w Seraing — miejscowości robotniczej koło Liege. Stwierdzono, że naboje, które ugodziły w ofiarę zamachowców, były pochodzenia amerykańskiego. Julien Lahaut trafiony czterema kulami w głowę i w pierś, zginął na miejscu.

Zbrodnia dokonana została z premedytacją i była przygotowywana fakt od wielu dni, o czym świadczy fakt, że Julien Lahaut otrzymywał ostatnio listy z pogroźkami.

Zamordowanie przewodniczącego Partii Komunistycznej wywołało w całej Belgii gniew i oburzenie mas pracujących. Wokół domu, w którym mieszkał zamordowany, zbierają się bez przerwy tłumy ludności, składając hołd jego pamięci i piętnując jak najostrej morderców faszystowskich.

„Czego nie zdołali dokonać gestapowcy — dokonali tego obecnie faszysty belgijscy” — oto zdanie, które powtarzane jest wciąż w Seraing.

Przy zwłokach Lahaut czuwała war ta honorowa członków Partii Komunistycznej.

Na znak protestu przeciwko zbrodni zbrodni zamachowcy przerwana została w sobotę rano praca we wszystkich fabrykach i zakładach przemysłowych okręgu Liege. Unieruchomienie zostały kopalnie, huty i stalownie. Generalny strajk protestacyjny trwać będzie aż do pogrzebu ofiary zbrodni, który odbędzie się w wtorek.

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Belgii Edgar Lalmand, omawiając podłoże ówdej zbrodni, podkreślił, że rząd partii katolickiej od szeregu miesięcy toleruje działalność faszystów, a nawet udziela im pomocy. Jedynie klasa robotnicza — powiedział Lalmand — zdolna jest wymierzyć należytą karę belgijskim pogrobowcom hitleryzmu.

Do KC Komunistycznej Partii Belgii w Brukseli i do jej organizacji w Liege napływają bez przerwy depesze kondolencyjne od bratnich partii z zagranicy, od belgijskich organizacji robotniczych i demokratycznych oraz od wielu osobistości ze świata politycznego, kulturalnego i naukowego.

Przed lokalami Partii Komunistycznej powiewają na znak żałoby czerwone sztandary okryte kirem.

JULIEN LAHAUT urodził się w Seraing (w tejże miejscowości, gdzie zakończył tragicznie życie) 6 września 1884 r. Jako syn robotnika znużony jest zaraz po ukończeniu szkoły powszechnej w wieku 14 lat szukać pracy zarobkowej. Pracuje przez wiele lat w przemyśle metalowym. Przebijając wśród robotników poznaje bolączki ich życia i uświadamia sobie konieczność walki mas pracujących w obronie swych praw. Mając 15 lat bierze już czynny udział w akcjach strajkowych klasy robotniczej.

Mimo pracy zawodowej i działalności politycznej, Julien Lahaut znajduje czas na pogłębienie swych wiadomości z dziedziny nauk społecznych i ekonomicznych.

Wkrótce po pierwszej wojnie światowej organizuje strajk w zakładach trustu metalowego Ougree-Maribay, za co zostaje usunięty ze związku za

WARSZAWA (PAP). — Dnia 19 bm. w sali Rady Państwa w Warszawie odbyła się w dniu Święta Lotnictwa centralna akademja lotnicza.

Ponad stołem przydzielonym na tle czerwieni widnieją portrety Generałissimusa Józefa Stalina, Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego oraz naczelne hasło tegorocznego Święta Lotnictwa: „Lotnictwo polskie w służbie i obronie pokoju”.

Na akademji przybyli: członek Rady Państwa — prezes NIK tow. Józef Witold, członkowie Rządu RP z wicepremierem Chelchowskim na czele, generałcja WP z wiceministrem Obrony Narodowej szefem Sztabu Generalnego gen. Korczycem i szefem Głównego Zarządu Politycznego WP gen. Naszkowskim na czele, przedstawiciele PZPR i stronictw politycznych, organizacji spo-

lecznych i młodzieżowych, oficerowie i żołnierze Wojska Polskiego oraz mieszkający w Warszawie.

Na akademji przybyli również przedstawiciele bratniego lotnictwa radzieckiego.

PRZEMÓWIENIE GENERALA ROMEYKO

Akademję zagał wiceprzewodniczący Stołecznej Rady Narodowej — Krajewski, po czym dłuższe przemówienie wygłosił dowódca wojsk lotniczych gen. A. Romeyko.

Na wstępie przemówienia generał Romeyko podkreślił doniosłość ŚWIĘTA LOTNICTWA POLSKIEGO LUDOWEGO, przypadającego na dzień 23 sierpnia, tj. w 6 rocznicę wejścia po raz pierwszy do akcji bojowej Odrodzonego Lotnictwa Polskiego w boku niezwyčajonego Lotnictwa Ra-

dieckiego w walce przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy.

Data tej rocznicy — oświadczył generał Romeyko — to wielki dzień, który otworzył kartę chlubnych tradycji naszego lotnictwa i obchodzony będzie odąd corocznie jako DZIEŃ ŚWIĘTA LOTNICTWA.

Generał Romeyko przypomniał katastrofalny stan naszego lotnictwa w okresie Polski przedwrzesniowej i stwierdził, że winę za klęskę wrześniową, której powodem była m. in. słabość polskiego lotnictwa — ponosi ówczesny obóz reakcji, prowadzący egoistyczną politykę klasową i odgający życie gospodarcze kraju w dzierżawę międzynarodowej finansjery. Kreśląc stan kompletnego nieprzygotowania do odparcia agresji niemieckiej na Polskę, generał Romeyko stwierdził, że w Bolsec przed wrzesniową, w okresie między na całym świecie datował się rozwój motorzacji i mechanizacji, rozwiano w wojsku kult dla kawalerii, która, niestety, nie mogła obronić kraju przed zmortyzowaną plechotą niemiecką i nowoczesnym lotnictwem. I gdy przyszedł rok 1939 w świetle surowej rzeczywistości rozwiły się oszukańcze teorie, którymi karmiono naród.

Faktem jest, że w roku 1939 nie mieliśmy lotnictwa do walki z przeciwnikiem i niemieckie lotnictwo nie bawem rozprawilo się z polskim lotnictwem tak, że już po kilku dniach kwatery plamna Hitlera doniosła triumfalnie, że lotnictwo polskie zostało zniszczone.

Znalazła się jednak siła, która zaprzeczyła temu twierdzeniu. Oto w wyniku historycznego przełomu w stosunkach pomiędzy Polską a Socjalistycznym Związkiem Radzieckim zbrojną się odradza polskie siły zbrojne, a wśród nich i lotnictwo wojskowe. Na froncie wschodnim decydującym dla przebiegu działań drugiej wojny światowej, po 5-letniej przerwie ukazały się ponownie samoloty z polskimi znakami rozpoznawczymi, a już pierwsza akcja bojowa podjęta przez dwie jednostki Odrodzonego Lotnictwa Polskiego, tj. przez 1 pułk lotnictwa myśliwskiego „Warszawa” i 3 pułk lotnictwa szturmowego w dniu 23 sierpnia 1941 r. w rejonie Warki zakończyła się zwycięstwem polskich lotników.

(Dalszy ciąg na str. 2).

Lotnictwo polskie w służbie i obronie pokoju

(Dokończenie ze str. 1)
omez i nienawisć do faszystowskiego najeźdźcy. Tym duchem przejęci byli również i nasi lotnicy.

Generalissimus Stalin — stwierdza dalej generał Romejko — w toku działań wojennych w swych rozkazach 5-krotnie udzielił podziękowania naszym jednostkom lotniczym za wzorowe wykonanie zadań bojowych. 508 oficerów i żołnierzy jednostek lotniczych otrzymało za swe zasługi bojowe odznaczenia radzieckie i polskie. Jeśli dziś Lotnictwo Polskie Ludowe jest wielokrotnie silniejsze niż było ono kiedykolwiek, to ten niebawmy swój rozwój zawdzięcza ono niewątpliwie ścisłej współpracy z bohaterami lotnictwem radzieckim.

Przechodząc następnie do omówienia obecnego stanu i przyszłych zadań naszego lotnictwa zarówno wojennego, jak sportowego i cywilnego, gen. Romejko podkreśla z naciskiem, że tak, jak i w innych dziedzinach naszego życia, również i w lotnictwie wyrosły nowe kadry lotników, pochodzących z ludu, oddanych sprawie budowy socjalizmu w naszym kraju.

Przemówienie gen. Romejki wywołało długie nie milknące owoacje wśród Związku Radzieckiego i wielkiego przywódcy światowego obozu pokoju Józefa Stalina oraz na cześć naczelnego zwierzchnika polskich sił zbrojnych Prezydenta Bieruta i Marszałka Polski Rokossowskiego.

Na zakończenie akademii odbyła się część artystyczna, w wykonaniu zespołu Domu Wojska Polskiego.

Walka o Plan 6-letni to walka o pokój

„Wiecej węgla, wiecej stali, wiecej maszyn, wiecej tkanin. Zwiększając produkcję, wykonując przedterminowo plany, wzmagamy nasz wkład w walkę o pokój”. Walka o pokój — to walka o Plan Sześcioletni.

Co nam daje pokój — wie każde dziecko. A Plan 6-letni? Zapowiada on pożyty rozwój sił wytwórczych naszego kraju. W ciągu sześciolecia produkcja przemysłu wzrośnie o 158 proc., rolnicza — o 50 proc. Za inwestujemy w naszą gospodarkę ponad 6.000 miliardów zł., podnieśliśmy wydobycie węgla do 100 milionów ton rocznie, podwoimy ilość wytapianej stali, zwiększymy trzy i półkrotnie produkcję maszyn, rozwiniemy w olbrzymim stopniu przemysł chemiczny, samochodowy, okrętowy, energetyczny, elektrotechniczny itp.

Po 6 latach wyczerpanej pracy produkcja przemysłowa Polski, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, będzie tylko 2 razy mniejsza od produkcji Stanów Zjednoczonych z roku 1937, podczas gdy produkcja Polski sanacyjnej była 10 razy mniejsza od amerykańskiej.

W ciągu 6 lat zlikwidujemy nasze zacofanie gospodarcze, podnieśmy dobrobyt i kulturę mas pracujących, staniemy się jednym z najbardziej uprzemysłowionych państw Europy, zbudujemy fundamenty socjalizmu.

Nasze osiągnięcia wzmocnią znaczenie siły obronnej Polski Ludowej i siły obronnej antyimperialistycznego frontu pokoju i demokracji. Toteż nie jest przypadkiem, że hasła na I Polskim Kongresie Pokoju m. in. głó-

szą: „Niech żyje nasz wielki Plan 6-letni! Walcząc o wzrost naszej siły gospodarczej i obronnej, o wzrost kultury i dobrobytu mas pracujących — utrwalamy sprawę pokoju”. Jednym bowiem z bardzo istotnych czynników siły obozu pokoju, jest jego potęga gospodarcza. Składają się na nią olbrzymi, znacznie większy, niż kiedykolwiek, potencjał gospodarczy mocarstwa socjalistycznego — ZSRR oraz zasoby materialne Chin Ludowych i innych krajów demokracji ludowej Europy i Azji.

Wśród nich nie mała rolę odgrywa dynamicznie rozwijająca się gospodarka Polski z wielką produkcją węgla i cynku, z rozwijającym się szybko hutnictwem, przemysłem maszynowym, chemicznym, dużą produkcją taboru kolejowego, zapoczątkowaną już budową przemysłu samochodowego, z coraz bardziej rozwijającą się produkcją rolną.

Dlatego też wzmacnianie naszej siły gospodarczej, wzmaganie wydajności pracy, ulepszenie metod gospodarowania, skrupulatne wykonywanie i przekraczanie planów gospodarczych — to święty obowiązek milionów Polaków, którzy nieugiętych wale walczyli o pokój i demokrację.

Głęboki oddźwięk, jaki wywołała ta nowa inicjatywa w całym kraju,

świadczą, że wezwanie Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju do wzmożenia walki o pokój przez spogłębienie wysiłków nad realizacją Planu 6-letniego, znalazło gorącą aprobatę i poparcie mas pracujących.

Codzienna, usilna, wydajniejsza niż dotąd praca w kopalni, w fabryce, na budowie, na roli, przy biurku, będziemy budować wspólnie z narodem ZSRR, z wielkim narodem chińskim, z narodami innych państw demokracji ludowej, z Niemiecką Republiką Demokratyczną, połączymy niewzruszonymi gmachami pokoju, którego nie zdołają zburzyć anglosaski imperializm.

Wszystkie ludy świata pragną pokoju — wspólnie i solidarnie bronią świętej sprawy Przemówienie tow. Ostapa Dłuskiego podczas obrad Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w Pradze

PRAGA (PAP). — W toku obrad Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w Pradze zabrał głos w dyskusji członek Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, Ostap Dłuski, który oświadczył m. in.:

Parę tygodni temu zwrócił się do nas Staly Komitet Światowego Kongresu Obróńców Pokoju zapytaniem, czy II Kongres nie mógłby odbyć się w Warszawie, w wypadku, jeśli nie uda się go zorganizować w stołecznym kraju, położonym bliżej stałej siedziby Światowego Kongresu Pokoju.

Barczo chętnie wyraziłmy naszą zgodę na tę propozycję, dając w ten sposób wyraz głębokim uczuciom narodu polskiego, który sprawę pokoju uważa za swą własną sprawę. Z całą gotowością zgodziliśmy się na zorganizowanie II Kongresu Pokoju w miejscowości i bohaterskiej stolicy kraju, który w długim okresie walki wywoleńczej przeciwko faszystom ponosił tak olbrzymie ofiary, kraju, którego lud po wywołaniu przez Armię Radziecką wszystkie swe siły oddał odbudowie ojczyzny, twórczej pracy nad budową nowego, lepszego życia. Warszawa, która zmartwychwstała z ruin i popiołów dzięki pracy swego ludu, pozostanie na zawsze świadectwem barbarzyńskiej agresji imperializmu.

ostrzeżeniem dla wszystkich ludów zagrożonych dzisiaj przez imperialistycznych podległych wojennych, a jednocześnie pozostanie żywym symbolem woli pokoju.

Takie były zapewne przyczyny, dla których Staly Komitet Światowego Kongresu Obróńców Pokoju wybrał Warszawę, jako miejsce II Kongresu w wypadku, jeśli nie udało się go zorganizować w jednym z krajów zachodnich zgodnie z decyzją, powziętą jeszcze w Sztokholmie.

Podstawą naszego ruchu światowego jest braterska solidarność wszystkich obrońców pokoju. Dlatego też jest rzeczą zrozumiałą, że Polscy Komitet Obróńców Pokoju uważa za swój obowiązek pomagać naszym ruchom w miarę swych możliwości.

Oznacza to, że sprawę wyboru miejsca Kongresu rozpatrujemy, biorąc jedynie pod uwagę możliwości i interesy ruchu światowego. To co służy światowemu ruchowi pokoju, służy również Polsce. Z tych względów delegacja polska uważa, że propozycja Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju zorganizowania II Kongresu w Londynie jest słuszną.

W dalszym ciągu swego przemówienia Ostap Dłuski stwierdził, iż istnieje argument, który góruje nad

sпокойnej ludności, — domaga się stanowczo, by Rada Bezpieczeństwa, — uwzględniając wolę narodu koreańskiego — znalazła drogę do ostatecznego rozwiązania konfliktu na następujących zasadach: Przerwanie działań wojennych i natychmiastowe zaniechanie bombardowania ludności cywilnej, wycofanie wszystkich wojsk obcych, wysłuchanie przedstawieli obu stron.

Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju jest przekonane, że powyższa propozycja wyraża wolę setek milionów mężczyzn i kobiet. Biuro jest również przekonane, że wyraża dążenie ludzi całego świata, pragnących zachowania i umocnienia pokoju”.

Dzielnica Górna zobowiązaniami produkcyjnymi manifestuje swą wolę walki o pokój Przewodnik pracy, student i ksiądz delegatami na Kongres Pokoju

W dniu 19 sierpnia br. w wielkiej świetlicy ZPB im. Dzierżyńskiego, zgromadzili się delegaci blokowych komitetów obrońców pokoju i liczni mieszkańcy Dzielnicy Górnej.

Referat o celach i zadaniach walki o pokój wygłosił ob. Szulak. W czasie przemówienia raz po raz rozbrzmiewały gorące oklaski i okrzyki na cześć Wielkiego Chorażego obozu pokoju — Generalissimusa Stalina i Prezydenta Polski Ludowej Towarzysza Bieruta.

Entuzjazm zebranych wzniósł się jeszcze bardziej, gdy po przemówieniu ob. Szulaka na trybunę wstąpił przedstawiciel zakładów pracy Dzielnicy Górnej, meldując delegatom na konferencję o zobowiązaniach, jakie powzięli zakłogi fabrycznej dla uczczenia I Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju.

ZPW im. Reymonta zobowiązały się zmniejszyć odpady o 0,37 proc. do 0,35 procent, dbać o czystość zakładów, zorganizować jeszcze jeden zespół młodzieżowy.

Kobiety z ZPB im. Okrzei postanowiły powiększyć żłobek oraz przed szkołą dla dzieci robotników tych zakładów oraz przejąć na obsługę zwiększonej ilości maszyn.

Młodzież z ZPB im. Okrzei zorganizowała szybkościową brygadę remontową w oddziale ruchu, składającą się z 10 osób.

Robotnicy powyższych zakładów podjęli się ponadto uruchomić 36 krosien systemem szóstkowym w terminie do 15 listopada br.

Przedstawiciel ZPDz im. Fintera oznajmił zebrany, iż zalogę jego zakładów podjęła zobowiązania, dzięki którym uda się zaoszczędzić 33 mln. 100 tys. zł.

Nie pozostała w tyle zalogę ZPB im. Szymańskiego. W tkalni i przędzalni tych zakładów podjęto kilkadziesiąt zobowiązań indywidualnych, dotyczących przyspieszenia wykonania planów produkcyjnych. Wśród tych, którzy podjęli zobowiązania, przeważają kobiety.

Rada Ministrów NRD uchwaliła Plan 5-letni

BERLIN (PAP). — Jak donosi Agencja ADN, Rada Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej zatwierdziła projekt Planu 5-letniego, przedstawionego przez Niemiecką Socjalistyczną Partię Jedności (SED). Rada Ministrów zleciła Ministerstwu Planowania, aby w porozumieniu z innymi ministerstwami NRD i rządami krajowymi opracowało na podstawie powyższego projektu ustawę o Planie 5-letnim.

Protest Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

WARSZAWA (PAP). — W związku z bezprawnym zwolnieniem przez amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech wojennych zbrodniarzy hitlerowskich Związek Bojowników o Wolność i Demokrację wystosował do prezydenta USA Trumana depeszę protestacyjną.

Kierowniczka żłobka ZPB im. Szymańskiego Helena Gruska, postawiła przyspieszyć uruchomienie żłobka na dwie zmiany do dnia 20 września br. Pracownicy biura ZPB im. Szymańskiego, aby zadokumentować swą wolę walki o pokój, zobowiązali się opracować na rok 1951 plany techniczne i produkcyjne, stając się wykonawcami na najwyższym poziomie.

Następnie przystąpiono do wyborów Stałego Dzielniczego Komitetu Obróńców Pokoju oraz delegatów na konferencję wojewódzką i Kongres Pokoju w Warszawie.

Delegatami na Kongres Pokoju zostali: Tadeusz Topolski — przewodnik pracy z ZPB im. Stalina, Włodzimierz Szuffler — student, Krystyna Nowak — maszynistka z ZPB im. Dubois oraz ks. Stanisław Grabowski z Zarzewa, który w czasie akcji zbierania podpisów pod Apielem Sztokholmskim odznaczył się wielką aktywnością.

Onegdajszą konferencję pokoju Dzielnicy Górnej stanowiła ostatnią dzielnicową konferencję obrońców pokoju w naszym mieście. W przededniu wyjazdu na Kongres Pokoju do Warszawy delegaci, wybrani na konferencjach dzielnicowych,

zbiórą się w hali Wimy, gdzie robotnicza Łódź będzie jeszcze raz manifestować swą nieugiętą wolę walki o pokój — aż do zwycięstwa.

Wybrani na konferencjach delegaci: robotnicy, kobiety, młodzież, inteligencja pracująca, księża — godnie będą reprezentować nasze miasto na Ogólnopolskim Kongresie Pokoju, który odbędzie się 1 i 2 września br. w Warszawie.

Tito dalej prowokuje Naruszenie nietykalności gmachu ambasady RP przez bandę titowskich chuliganów w Belgradzie

WARSZAWA (PAP). — W dniu 17 bm. zdemolowana została gablotka informacyjna, umieszczona na gmachu ambasady polskiej w Belgradzie. Gablotka ilustrowała przy pomocy fotografii, w jaki sposób maszy pracujące w Polsce podpisują Apel Pokoju. Na eksponowanym miejscu znajdowały się portrety Generalissimusa Stalina — chorażego obozu pokoju oraz Prezydenta Bieruta, który jako pierwszy podpisał apel w Polsce.

W chwili demolowania gablotki pizę dwu osobników, dokoła gma-

chu kęciło się kilkanaście osób w mundurach i po cywilnemu. Policjant, który stał pełni służby przed gmachem ambasady — spokojnie przyglądał się demolowaniu gabloty.

W nocie protestacyjnej, złożonej w związku z tym wydarzeniem w Belgradzie, rząd RP stwierdza fakt naruszenia nietykalności gmachu ambasady polskiej z inspiracji i przy ich aprobacie miejscowych czynników rządowych.

Nota ocenia zdemolowanie gabloty jako akt wrogi Polsce Ludowej.

Protestując przeciwko naruszeniu eksterytorialności gmachu ambasady, jak również przeciwko brakowi należytej ochrony gmachu, rząd RP podkreśla w tym, jak posiada fakt zniszczenia gabloty, propagującą walkę o trwały pokój. Fakt ten jest jeszcze jednym przejawem wroglej, antypokoju polityki rządu Tito, prowadzonej wbrew interesom narodów Jugosławii.

Rząd RP w zakończeniu noty zastrzega sobie prawo wyłączenia odpowiedzialności konsekwencji.

Nowy przejaw antypokoju polityki rządu jugosłowiańskiego jest zrozumiem, jeśli zważyć, jak bardzo rząd ten boi się informować naród jugosłowiański o tym, jak żyją, pracują i o co walczą ludzie pracy w krajach demokracji ludowej. Od tej informacji tytuści rozbiłbyce między narodowego ruchu robotniczego, belgradzka agentura amerykańskiego imperializmu, napróżno stara się odciąć naród jugosłowiański.

Należy przypomnieć, że zniszczenie gabloty na gmachu ambasady RP w Belgradzie nie jest pierwszym tego rodzaju „wyczynem” titowskich chuliganów którzy w kwietniu 1949 r. zdemolowali w podobnych celach polski ośrodek informacyjny w Belgradzie.

Jugosławia pod rządami klikki tytuńskiej jest jedynym krajem w którym terror uniemożliwia zbieranie podpisów pod Apielem Sztokholmskim. Nawet w trumanowskich Stanach Zjednoczonych, mimo imperialistycznej nagonki antypokoju, zebrano dotychczas 1,5 miliona podpisów.

Ciche poparcie, jakiego rząd jugosłowiański udzielił sprawcom zniszczenia gabloty, propagującą hasła walki o pokój, jest tym bardziej zrozumiałe, jeżeli uprzytomni sobie całą antypokoju politykę klikki Tito, która w zasadzie popiera w Radzie Bezpieczeństwa stanowisko USA w sprawie Korei oraz której przedstawiciel na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ głosował przeciwko radzieckiej propozycji zawarcia paktu pokoju.

Antypokoju polityka belgradzkiej zdrajcy narodu jugosłowiańskiego jest niewątpliwą konsekwencją uzależnienia się od anglosaskich imperialistycznych, czego dowodem są m.in. ostatnie częste wizyty polityków angielskich u Tito.

Jak się dowiadujemy, w dniu 19 bm. władze polskie zarządziły zdjęcie gabloty propagandowej z gmachu ambasady jugosłowiańskiej w Warszawie.

wszystkimi innymi argumentami. — Podstawą naszego ruchu — powiedział on — jest niezachwiane przekonanie, że wszystkie ludy pragną pokoju, że również lud angielski pragnie pokoju, że w głębi swego serca jest z nami, a nie z panem Churchilem i jego trumanowskim protektoratem. Zdajemy sobie sprawę z trudności, jakie nas czekają, ale przygotowując nasz Kongres w Wielkiej Brytanii wyrażamy nasze zaufanie do wielkiego ludu angielskiego, który na przestrzeni ostatnich trzystu lat niejednokrotnie manifestował swą wolę pokoju i współpracy z wielkim narodem radzieckim, ze wszystkimi ludami, pragnącymi pokoju, manifestował, że jest zwolennikiem pokojowej współpracy narodów.

Sądze — stwierdził dalej mówca — że postanowienie Stałego Komitetu pozwoli jeszcze bardziej zbliżyć nasz ruch do ruchu angielskiego. Co więcej, prace przygotowawcze do II Kongresu w Wielkiej Brytanii ułatwią również zbliżenie naszego ruchu do ludu amerykańskiego. Jesteśmy pewni, że prace przygotowawcze do Kongresu Pokoju w Londynie, pozwolą nawiązać braterskie stosunki między obrońcami pokoju w Anglii i w Ameryce i w ten sposób wzmacni się ruch pokoju w obu tych krajach.

W ten sposób ułatwimy realizację wielkiego celu — ustalenia braterskiej współpracy między ludem amerykańskim i angielskim a wielkim narodem radzieckim a trwałemu pokójowi światowemu.

Zadanie, jakie obecnie stoi przed nami, to — jak słusznie podkreślił Aleksander Korniejczuk — uczynić wszystko, aby nasz Kongres był wzajemnie potęgą naszego ruchu na całym świecie, by stał się kongresem władnym podnieść głos na rzecz pokoju w imieniu wszystkich ludów. Delegacja polska całkowicie popiera wszystkie projekty rezolucji, przedłożone przez Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

Przygotowania do spisu ludności

WARSZAWA (PAP). Realizując uchwałę Prezydium Rządu z dnia 24 czerwca br. oraz ostatnio wydane rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie przygotowań do narodowego spisu powszechnego, Główny Urząd Statystyczny przystąpił do prac organizacyjno-przygotowawczych.

O wadze spisu świadczy uchwała Prezydium Rządu, zalecająca, aby przedyskutowano wszystkie sprawy związane ze spisem jako sprawy podstawowego znaczenia państwowego i załatwiano je zgodnie z otrzymanymi zarządzeniami i instrukcjami Głównego Urzędu Statystycznego (generalnego komisarza spisuowego) i innych władz w pierwszej kolejności.

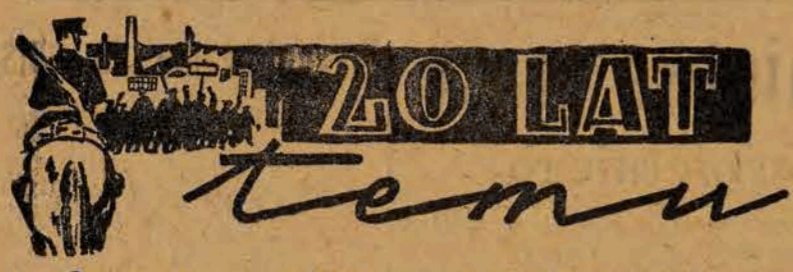
Spis, który odbędzie się w dniu 3 grudnia br., obejmie spis ludności z uwzględnieniem zawodu, spisu zamieszkańców lokalni, spisu zamieszkańców budynków i spisu miejscowości oraz spisu gospodarstw rolnych, ogrodniczych, sadowniczych, leśnych, rybnych i hodowlanych.

Prace organizacyjne polegają m. in. na zmobilizowaniu liczącego około 120 tysięcy osób aktywu społecznego, który przeprowadzi spis, —

Depesza Zrzeszenia Włóknarzy do strajku łączy robotników Bombaju

WARSZAWA (PAP). — Międzynarodowe Zrzeszenie Włóknarzy i Odzieżowców (departament SFZZ), którego siedziba znajduje się w Warszawie, wystosowało następujący telegram do 150.000 strajkujących włókniarek i włóknarzy Bombaju:

„W imieniu Międzynarodowego Zrzeszenia Włóknarzy i Odzieżowców przesyłamy braterskie pozdrowienia włókniarzom Bombaju, którzy swoim strajkiem walczą bohatercko o prawo do życia i pracy.



20 LAT temu

Co pisało proso łódzka w dn. 21 sierpnia 1930

GWALTOWNY ORKAN NAD FINLANDIA

Od wczoraj nad Finlandią szaleje straszliwa burza. Wszystkie statki pozostają w portach. Z morza dochodzą bez przerwy sygnały SOS — jednak holowniki i okręty ratunkowe nie mogą opuścić portów z powodu olbrzymiej fali.

NOWE OGRANICZENIA PRAW PRACOWNICZYCH

Sanacyjne „ministerstwo pracy” rozstrzygnęło długotrwały spór między związkami zawodowymi a fabrykami, w sprawie wypłacania odszkodowań za urlopy pracownikom, którzy zmarli przed wykorzystaniem urlopu.

„Ministerstwo pracy” stanęło całkowicie po stronie fabrykantów, stwierdzając, że wypłacenie „pensji urlopowej” przysługującej tylko żywym pracownikom, a nie nieboszczykom, to znaczy, że rodzina nie ma prawa do odszkodowań za niewykorzystany przez zmarłego urlop.

KLESKA POSUCHY W AMERYCE

Stany Zjednoczone zostały w tym roku nawiedzone niebywałą kleską posuchy. Plantacje bawełny wyschły zupełnie. Zboża na pniu i lasy w całym szeregu stanów stoją w płomieniach. Niektóre rzeki wyschły zupełnie. W Nowym Jorku za wiadro wody płać po dolarze.

W związku z powyższymi pismami łódzkie wyrażają nadzieję, że rolnictwo europejskie „odetchnie nieco” — gdyż na eksport bawełny i zbóż Stany Zjednoczone w tym roku nie będą sobie mogły pozwolić.

WSTRZYMANE ROBOTY, REDUKCJE, BEZROBOCIE...

Magistrat miasta Tomaszowa otrzymał zawiadomienie, że kredyty na roboty publiczne zostały wstrzymane. W związku z tym postanowiono zredukować wszystkich robotników, zajętych na robotach drogowych i plantacjach miejskich.

Fabryka „Warta” w Częstochowie zawiadomiła robotników o wielkiej redukcji, która wyniesie prawdopodobnie 50 procent załogi. Poza tym fabryka redukuje dni pracy do trzech w tygodniu.

ODNALEZIENIE ZWŁOK BADACZA POLARNEGO

Norweska ekspedycja polarna odnalazła zwłoki znanego badacza stref polarnych, Andréa. Przy zmarłym znaleziono cenne notatki oraz kompas.

WYRÓŻNIENIE JULIANA TUWIMA

Międzynarodowy Instytut Współpracy Intelektualnej w Paryżu umieścił na liście najlepszych dzieł literatury światowej, wydanych w roku 1929 — zbiór poezji Juliana Tuwima — pod tytułem „Rzecz Czarnoleska”.

CZYJE DZIECKO?

Na schodach domu przy ul. Zgierskiej 123 znaleziono niemowlę liczące około dwóch miesięcy. Policja poszukuje matki.

ZASLABŁA Z GŁODU

Na Zielonym Rynku zasłabła z głodu 47-letnia Michalina Janas. Pogotowie przewiozło ją do szpitala miejskiego.

Z życia kół sportowych w Łodzi

Pocztowcy chętnie garną się do sportu

Koło nasze zorganizowane zostało w sierpniu ubiegłego roku, obecnie liczy 60 członków, w tym 20 kobiet. Początek naszej pracy nie był łatwy, ponieważ młodzież naszego urzędu nie mogła zrozumieć znaczenia i zadań wychowania fizycznego. Przy pomocy ZMP-owców Koło nasze powoli wdrażało się we właściwą pracę. Dziś już bierzemy pełny udział w życiu sportowym i społecznym, mamy już za sobą dość poważne osiągnięcia na linii sportowej, mamy już sekcje piłki nożnej, nożnej i lekkoatletycznej. Bierzemy udział we wszelkiego rodzaju imprezach masowych organizowanych przez nasze zrzeszenie „Związkowicz”. Tu należy brzyznąć, że zrzeszenie „Związkowicz” otacza nas należytą opieką. Sprzęt sportowy mamy i to — dobrym stanie dzięki wli wli zrzeszeniu „Związkowicz”. Bierzemy również udział w łączności miasta ze wsią po linii młodzieżowo — sportowej i tak w dniu 30. VII. r. b. ekipa sportowa z szeregów Koła wyjechała do wsi Golebówek Stary pow. Kutno w celu rozegrania kilku towarzyskich spotkań z tamtejszym Ludowym Zespołem Sportowym. Dzień ten spędziliśmy miło, z kolegami ze wsi rozegraliśmy pokazowe spotkanie siatkówki męskiej i żeńskiej oraz mecz piłkarski, który zremisowaliśmy 2:2.

Na terenie naszego zakładu dziełki pomocy naszych starszych kolegów w Cynie 22-lipca wykonaliśmy boisko sportowe (siatkówki i koszykówki) z którego to w pełni korzystamy. Trudność pewną nam sprawia to, że urząd nasz pracuje na cztery zmiany co nieraz utrudnia nam przeprowadzenie treningów. Ale i trzeba stwierdzić administracja urzędu z naczelnikiem w Kulczycy na czele przychodził nam z pomocą, tak pracą kieruje, że gdy zajdzie potrzeba, zawodników naszych zawsze mamy do dyspozycji.

Wierzymy, że Koło nasze z dnia na dzień pracować będzie lepiej, a za młodzież pocztowa coraz więcej

Żuźłowcy CSR przyjadą do Polski

W przyszłym tygodniu przyjadą do Warszawy reprezentacyjna drużyna na motocyklach czechosłowackich, która rozegra w Polsce kilka spotkań na torach żuźlowych. Pierwszy występ żuźłowców CSR będzie miał miejsce w Warszawie gdzie 27 bm. rozegrają oni międzypaństwowe spotkanie z reprezentacją Polski.

Następny mecz, między Wrocławem i Pragą, odbędzie się 30 bm. we Wrocławiu. Żuźłowcy czechosłowaccy wezmą również udział w zawodach motocyklowych, które rozegrane zostaną 3 września w Katowicach.

Pływackie Mistrzostwa Juniorów

Zarząd Polskiego Związku Pływackiego organizuje w Warszawie w dniach 2 i 3 września br. Pływackie Mistrzostwa Polski Juniorów w konkurencji dziewcząt i chłopców.

W mistrzostwach prowadzona będzie punktacja zespołowa osobno dla dziewcząt i chłopców, która jednak nie będzie stapować o tytuł drużynowego mistrza.

Zarząd PZP organizuje w dniach 22 — 31 bm. obóz kondycyjny w Krańkowie.

Na obóz kapitanat PZP powoła imienne zawodników kadry reprezentacyjnej oraz innych wyróżniających się z terenu całego kraju.

Powołanie nastąpi bezpośrednio po zakończeniu mistrzostw Polski.

W Piorunowie powstanie LZS

W ubiegłą niedzielę, 13 bm., przybyło do Piorunowa Koło Sportowe z Państw. Zakł. Przyb. Łódzkiej i Wyrobów Metalowych w Łodzi. Sportowcy łódzcy, chwyceni byli malowniczą panoramą Piorunowa, jak również miejscową ludnością, która odniosła się do nich bardzo serdecznie. Piękne stawy pozwoliły gościom zażyć przyjemnej kąpeli.

Mecz piłkarski, rozegrany z miejscowymi amatorami piłki nożnej, wykazał niezły poziom gospodarzy.

Goście nasi przyrzekli zająć się Piorunowem i zorganizować koło sportowe w całym znaczeniu tego słowa.

Rzecz prosta, że spotka ich za to wdzięczność nie tylko ze strony miejscowych miłośników sportu, ale też ze strony całej ludności.

Al. Kowalczyk koresp. „Głosu”

Szkolą się kadry nauczycieli WF

W Zakopanem trwa obecnie 24-dniowy centralny wakacyjny kurs wychowania fizycznego 3-stopnia dla nauczycieli szkół podstawowych. Celem tego kursu jest przeszkolenie nowych kadr nauczycieli wychowania fizycznego. Organizatorem kursu jest Min. Oświaty. Kurs zgromadził 58 uczestników z pięciu okręgów szkolnych. Zajęcia na kursie obejmują ćwiczenia sportowe we wszystkich dyscyplinach sportu oraz wykłady z zakresu anatomii, fizjologii, ogólne zagadnienia wychowania fizycznego oraz zagadnienia ideologiczne.

Nad całością pracy wychowawczej i naukowej czuwa 6-osobowa rada kursu, Podstawowa Organizacja Partyjna oraz ZMP.

„Wiadomości dobre czy złe...”

czyli
Iroman słucha „Głosu Ameryki”
o postępach własnej agresji w Korei



1 tydzień



2 tydzień



3 tydzień



4 tydzień



5 tydzień



6, 7, 8, 9... tydzień

Sport wiejski na Wybrzeżu

W ostatnim okresie zaznaczył się na terenie woj. gdańskiego dalszy pomyślny rozwój sportu wiejskiego. Po założeniu 18 nowych Ludowych Zespołów Sportowych ilość zarejestrowanych na Wybrzeżu LZS wynosi obecnie 162, przy czym obejmują one 9.993 osób, w tym 2.536 kobiet. Większość LZS przejawia żywotną działalność. Dowodem tego jest coraz aktywniejszy udział sportowców wiejskich w imprezach masowych.

Równoległe do umasowienia sportu wiejskiego zwiększają się inwestycje sportowe. W ciągu ostatnich 2 miesięcy oddano do użytku 107 boisk siatkówki, 6 boisk koszykówki i 28 boisk piłki nożnej, przy czym większość inwestycji wykonana została w ramach Czynu Lipcowego.

W biegach narodowych brało na terenie woj. gdańskiego udział 7.378 członków LZS, w próbach do oznaki SPO — 7.285, a w rozgrywkach piłkarskich o Puchar Polski, bierzcie udział 1.606 sportowców reprezentujących 146 LZS.

O stałym i znacznym wzroście Ludowych Zespołów Sportowych w woj. krakowskim oraz o ich pracy nad podniesieniem poziomu, świadczy najlepiej fakt, że wśród 46 zwycięzców pierwszej rundy zawodów o Puchar Polski na szczeblu powiatowym jest 16 Ludowych Zespołów Sportowych.

Donosią rolę w krzewieniu kultury fizycznej na wsi gdańskiej odgrywają przodownicy WF i instruktorzy. Dotychczas przeszkolono na kursach 119 przodowników i 8 in-

struktorów stopnia podstawowego. Równoległe do umasowienia sportu wiejskiego zwiększają się inwestycje sportowe. W ciągu ostatnich 2 miesięcy oddano do użytku 107 boisk siatkówki, 6 boisk koszykówki i 28 boisk piłki nożnej, przy czym większość inwestycji wykonana została w ramach Czynu Lipcowego.

Obok takich Ludowych Zespołów Sportowych jak „Biezanówianka” czy „Szwosowianka”, biorących udział w zawodach o mistrzostwo, jest A. względnie B. KOZPN, wśród zwycięzców widzimy wiele nowych zespołów, które zakwalifikowały się do dalszej rundy, zwyciężając rutynowanych przeciwników.

W biegach narodowych brało na terenie woj. gdańskiego udział 7.378 członków LZS, w próbach do oznaki SPO — 7.285, a w rozgrywkach piłkarskich o Puchar Polski, bierzcie udział 1.606 sportowców reprezentujących 146 LZS.

Donosią rolę w krzewieniu kultury fizycznej na wsi gdańskiej odgrywają przodownicy WF i instruktorzy. Dotychczas przeszkolono na kursach 119 przodowników i 8 in-

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Dziś teatr nieczynny

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Teatr nieczynny do 3. IX. br.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obronców Stalingradu 21, tel. 150-36)
Dziś teatr nieczynny

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Teatr nieczynny.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Dziś teatr nieczynny

TEATR LETNI „OSA” (Piotrkowska 94 tel. 272-70)
Dziś, o godz. 19.30 „Śluby murarskie” czyli wodevil warszawski.

TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152)
Teatr nieczynny.

TEATR „PINOKIO” (ul. Kopernika 16)
Godz. 9.15 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom”.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Curie-Skłodowska”, dodatek „Sio meczna polana”, godz. 15, 17, 30, 20
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Powrót Lassie”, dodatek „Wiosna w przyszłości”, godz. 17, 19, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 14)
BAJKA — „Maarek”, dodatek „Graj kowie naszych pól i łąk”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)
GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 31”, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Pamięć”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 14)
WOLNOŚĆ (Napiorkowskiego 16) „Miasto młodzieży (Komsomolsk)”, dod. „Człowiek z góry wysokiej”, godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla dzieci powyżej lat 12)
ZACHETA (Zgierska 26) „Kwiat miłości”, dod. „Budujemy rudowęglowce”, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

HEL (Legionów 2) — Kino nie czynne z powodu remontu.
MUZA (Pabianicka 173) „Pieśń tajga”, dod. „O tytuł mistrza”, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)
POLONIA (Piotrkowska 67) — „S-S”, „Orzeł” zaginiony”, dod. „Wysłańcy pokoju”, godz. 17, 19, 21 (Dla dzieci powyżej lat 12)
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Maszeńka”, dod. „Młodzież w walce o pokój”, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)
ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Oni mają ojczyznę”, dod. „Podmoskiewskie pałace”, godz. 18, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)

ULICA WYCHODZI NA CMEN-TARZ
W jednej z kawiarni na Wall Street po raz pierwszy opracowano plany utworzenia Związku Stanów — Związku, który następnie przekształcił się w największy bastion nieograniczonego rozwoju kapitalistycznego, z centrum nerwowym na samej Wall Street. Domy na Wall Street pną się wysoko ku niebu. Jedynie dom Nr. 23 tworzy wyrwę w ścianie budowli. Tu mieści się sztab firmy Morgana; umieszczenie swych biur w domach

ROMA (Rzgowska 84) „Dziewczęta z baletu”, dod. „Wysięg pokoju”, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)
REKORD (Rzgowska 2) „Baryłeczka”, dod. „Osiemnaście milionów”, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Przybrana córka”, dod. „23 Międzynarodowe Targi Poznańskie”, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)
SWIT (Bałucki Rynek 2) „Kłopotliwe alibi”, dod. „Magnetyzm”, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)
TECZA (Piotrkowska 108) „Pustelnia Parmeńska” I seria, dod. „Polski Gdańsk”, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży niedozwolony)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Pamięć”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 14)
WOLNOŚĆ (Napiorkowskiego 16) „Miasto młodzieży (Komsomolsk)”, dod. „Człowiek z góry wysokiej”, godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla dzieci powyżej lat 12)
ZACHETA (Zgierska 26) „Kwiat miłości”, dod. „Budujemy rudowęglowce”, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

TATRY (Sienkiewicza 40, w ogrodzie) „Zdradzieckie skały”, dod. „Julian Marchlewski”, godz. 16, 18.30, 21 (Dla młodzieży niedozwolony)
WISŁA (Daszyńskiego 1) „S. O. S.”, dod. „Przegląd sportowy Nr 3-50”, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży niedozwolony)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Pamięć”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 14)
WOLNOŚĆ (Napiorkowskiego 16) „Miasto młodzieży (Komsomolsk)”, dod. „Człowiek z góry wysokiej”, godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla dzieci powyżej lat 12)
ZACHETA (Zgierska 26) „Kwiat miłości”, dod. „Budujemy rudowęglowce”, godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

Co usłyszymy przez radio

Program na dzień 21 sierpnia br. 12.04 Dziennik, 13.10 (Ł) Audycja dla wsi, pt. „Przed nowym rokiem szkolnym”, 13.20 (Ł) Chwila r. muzyki lud. 13.25 Program dnia, 13.30 Koncert, 14.00 Audycja ZNP, 14.20 (Ł) Popularna muz. symf. 14.55 Koncert solistów, 15.30 Aud. dla świetlicy dziec. 15.45 Aud. dla chorych, 16.00 Dziennik, 16.20 (Ł) Aud. dla młodz. pt. „ZMP przy pracy”, 16.35 (Ł) Reportaż z kolonii letnich w Kolumbie, 17.00 (Ł) Koncert popoł. w wyk. chóru i ork. łódzkiej rozgł. P. R.

pod dyr. A. Tarskiego, R. Piłkarski — skrzypce, A. Lustig — akomp. 18.05 Odpowiedzi fali 49, 18.15 (Ł) „Włókniarze walczą o plan”, 18.25 (Ł) „F. Kreisler — znakomity skrzypak i kompozytor” — aud. śl.-muz. w opr. B. Busiakiewicza, 19.00 Aud. dla świetlic młodz. 19.15 Koncert ork. pod dyr. St. Rachonia, 20.00 Dziennik, 20.40 „Na muzycznej fali”, 21.15 Muz. rozrywkowa, 22.00 Wasze chnie, 22.30 (Ł) „Zapraszamy do tańca”, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.15 Koncert solistów.

Wall-Street — ulica, która wychodzi na... cmentarz

arogancko strzelających w niebo — nie leży w naturze mr. Morgana i jego partnerów. Wokół nazwiska Morgana powstała legenda, której myślą przewodnią jest, że ten dom bankowy stanowi rzekomo przystań skromności i dawnych „dobrych obyczajów” w zdziżalnej finansowej dżungli. Na przetrzenie wielu lat Pierpont Morgan, następnie jego syn i spadkobiercy, starannie rozpow szechniali wersję, jakoby Morganaowie należeli do „altruistycznej, patriotycznej i absolutnie dżentelmeńskiej kategorii bankierów”. Trzeba było pięćdziesiąt z górą lat by mit ten został rozwiany, ale i do dziś nie został on jeszcze całkowicie wykorzeniony.

(największy w świecie monopol w dziedzinie łączności), Westinghouse, dziesiątków banków, tawa, rzystw asekuracyjnych, koncer nów przemysłowych, towarzystw kolejowych i elektrostacji. Tym ogromnym imperium Morgana za rządził garstka mało znanych ludzi, odpowiedzialnych tylko przed sobą. Na ich czele kroczą Thomas W. Lamont i Arthur M. Anderson. Firma Morgana najjaszkrawiej dowodził centralizacji kontroli finansowej we współczesnej Ameryce. Stanowi ona poważną siłę. Każdy wie, że to ona właś-

nie wysuwa swych agentów na stanowiska rządowe, tworzy i niszczy partie, narzuca rządowi zmianę kierunku politycznego, wybiera i obala senatorów i gubernatorów w stanach. Wystarczy sprawdzić pochodzenie środków, którymi finansowano kampanie przedwyborcze, większej części członków Kongresu Stanów Zjednoczonych, aby przekonać się, że znaczna część wydatków pokryta została z pieniędzy towarzyszy kontrolowanych przez morganzowskie i inne wielkie trusty finansowe. Obserwując to zjawisko można nabrać przekonania, że im większym reakcjonista jest dany członek Kongresu, tym znaczniejsze sumy otrzymał z tych źródeł. Nie ma więc nic dziwnego w tym, że ci działacze polityczni w swej ustawodawczej działalności bronią interesów nie narodu amerykańskiego, lecz domu finansowego Morgana.

Rzecz jasna, że Morgan jest tyko typowym przykładem. Tendencje do centralizacji, których jaskrawym przykładem jest trust Morgana, można teraz zaobserwować w całym amerykańskim przemyśle. Mówią o tym przekoany wajaoc zwykłe dane statystyczne. W okresie między 1919 i 1939 rokiem znikło nie mniej niż 95.000 korporacji, przy czym większość z nich pokłony duże firmy przemysłowe. Ten rozwój kapitalizmu monopolistycznego przybrał na tempie w okresie wojny. Przeszło połowę wszystkich zamówień rządowych w dziedzinie produkcji broni przekazano 33 największym firmom. Transakcje te, których wartość w ciągu 5 lat wyniosła 175 miliardów dolarów, jeszcze bardziej przyspieszyły dążenie do monopolizacji. W wyniku zaś — w jednym tylko 1945 r. doszło do zjednoczenia 320 firm. Wojna wywołała koncentrację, poważnie rozrastającej się siły przemysłowej w rękach coraz mniej licznej grupy ludzi. A równoległe z siłą przemysłową w ręce ich musiała przejść także władza gospodarcza i polityczna.

Dochody uzyskane przez te towarzyszywa w ciągu lat wojny wyniosły na opłacenie podatków, 52 miliardy dolarów. Taka była cyfra oficjalna, ale w rzeczywistości dochody ich były znacznie większe. Aby uniknąć opodatkowania, wypisywano ogromne sumy na amortyzację. Aparat kierowniczy firm otrzymywał znacznie podwyższone pensje i honoraria (General Motors w ciągu jednego roku wypłaciło 6 swoim kierownikom ponad 2 miliony dolarów). Cyfry te pozwalają na stworzenie obrazu sytuacji finansowej amerykańskiego businessmana.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: **KOLEGIUM REDAKCYJNE**
Telefony:
Redaktor naczelny 216-14
Zastępca red. naczelnego 216-23
Sekretarz odpowiedzialny 216-26
Dział partyjny 254-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopieckich oraz redaktorów gazetek ściennejnych 216-42
Dział mutacji 222-29
Dział miejski i sportowy 254-31
Dział ekonomiczny wewn. 8 11
Dział rolny 216-11
Dział inżynierski wewn. 1
Redakcja nocna 173-31
Księgarnia
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 254-22
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-20 i 114-70
Wydawca RSW „Prasa”
Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 66, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Żelazki 17, tel. 206-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-633.